

Nowogród. Historia męstwa

Dwa wojenne wydarzenia XX wieku dotknęły Nowogród nad Narwią. Oba wydarzenia połączył w niedzielę 1 września hołd oddany bohaterom. Samorząd województwa podlaskiego reprezentował Marek Olbryś – Wicemarszałek Województwa Podlaskiego.

Mieszkańcy oraz przedstawiciele samorządów upamiętnili bohaterskie dzieje Nowogrodu złożeniem kwiatów i ognikami pamięci oraz rekonstrukcją jednego z wydarzeń.

W obu przypadkach samorząd Nowogrodu znacząco wsparł Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego. Na odrestaurowanie pomnika Młodych Bohaterów z lat 20. ubiegłego wieku przekazał 185 tys. zł, a na zorganizowanie rekonstrukcji 15 tys.

- Nie ma wątpliwości, że pieniądze, które posłużyły do upamiętnienia bohaterskich wydarzeń z historii naszego narodu i naszej "małej ojczyzny", zostały dobrze wydane. Nam wolność nigdy nie była dana za darmo. Zawsze jej zdobywanie łączyło się z przelewaniem krwi, czasami bardzo młodych ludzi. Pamięć o nich to nasz obowiązek - powiedział Marek Olbryś. Wicemarszałkowi towarzyszył Juliusz Jakimowicz, zastępca dyrektora Gabinetu Marszałka.

Rok 1920

Wojna polsko-bolszewicka to historia wielu bezimiennie poległych harcerzy, studentów, uczniów, "prawie dzieci". Podobnie było z obroną Nowogrodu. Młodzi mieszkańcy Warszawy i okolic, sformowani w 205 ochotniczy puk piechoty imienia Jana Kilińskiego, po zaledwie trzech tygodniach przeszkolenia, skierowani zostali w okolice Nowogrodu. Bohaterska obrona młodych żołnierzy, która odpierała ataki bolszewików, nie powstrzymała Kozaków przed zmasakrowaniem pułku młodziutkich obrońców. Dopiero po latach na tym miejscu, gdzie spoczęły szczątki poległych, powstał pomnik "Młodym Bohaterom". W ostatnim czasie został odrestaurowany dzięki m.in. środkom przekazanych przez urząd marszałkowski.

Kampania wrześniowa 1939

Drugi raz Nowogród, położony strategicznie nad Narwią i Pisą, zapisał się bohaterską obroną między 8 a 10 września 1939 roku. Linia umocnień nad rzekami miała osłaniać kraj od strony Prus Wschodnich. Budowa schronów rozpoczęła się jednak dopiero wiosną 1939 roku. Zabrakło czasu na dokończenie całego systemu (powstały 23 schrony zamiast około 50), zabrakło też sił na pełne obsadzenie i wyposażenie umocnień. W takich okolicznościach polscy obrońcy musieli stawić czoła kilkakrotnie liczniejszej i lepiej uzbrojonej niemieckiej dywizji piechoty.

I właśnie wydarzenia września 1939 po raz czternasty odtworzyli rekonstruktorzy dwóm tysiącom zgromadzonych widzów.

- Były to wydarzenia znacznie bardziej okrutne niż lepiej znane walki pod Wizną –

przybliżali przebieg wydarzeń Michał Kaczyński i Artur Rafałowski z Grupy Rekonstrukcji Historycznej Narew.

Scenerią było otoczenie nieźle zachowanego schronu przy moście nad Narwią (na drodze Łomża - Myszyniec). Widzowie mogli oglądać uchodzących przed wojną cywilnych mieszkańców, chwilowy odwrót wojsk polskich, "oślepianie" obrońców schronu przez artylerię i wyspecjalizowany oddział Wehrmachtu, wzięcie do niewoli i rozstrzelanie polskich obrońców. W rekonstrukcji udział wzięło około 50 osób z całego kraju.

- Nowogród ma wiele miejsc związanych z historią. Te dwa jednak najbardziej symbolizują patriotyzm, bohaterstwo, wierność Polsce. Dziękuję serdecznie za wsparcie Urzędu Marszałkowskiego i wszystkim, którzy brali udział w przygotowaniu wydarzenia - powiedział burmistrz Nowogrodu Grzegorz Palka.

Tekst i foto mg / oprac. mn

